

MŁODZI LUDZIE W ZAK-u

CZEŚĆ I

Monika Stawska, Wspólnota z Gniezna

Należę do wspólnoty, która jest zróżnicowana pod wieloma względami. Po pierwsze, rozpiętość wiekowa od 20 do 35 roku życia. Drugim elementem różniącym nas jest wcześniejsze doświadczenie bycia we wspólnocie - są osoby, które wcześniej należały do różnych wspólnot (także tych prowadzonych przez siostry pallotynki). Są tacy, którzy uczestniczyli w tak zwanej „Szkole Jezusa”, która jest formą comiesięcznych spotkań młodych ludzi w domu sióstr w Gnieźnie, i wreszcie są też tacy, którzy nigdy wcześniej nie byli w żadnej wspólnocie. Trzecim elementem różniącym nas jest miejsce zamieszkania - nie mieszkamy w jednym mieście. Jak widać na mapce, jesteśmy rozproszeni po północno-centralnej części Polski. Z tej przyczyny spotykamy się wszyscy tylko raz w miesiącu. Jest to także powód, dla którego została stworzona strona internetowa, która jest dla nas głównym miejscem komunikacji.

Dziesięcioro członków mojej wspólnoty formalnie należy do ZAK-u. Spytałam te osoby, co Zjednoczenie dla nich znaczy. Pierwszą i najczęstszą odpowiedzią było to, że ZAK im przypomina o celu, do którego dążą. Inne znaczenia ZAK-u w życiu młodych ludzi, które pojawiały się w odpowiedziach, to ukazywanie realistycznego, a zarazem pełnego nadziei spojrzenia w przyszłość, to połączenie między różnymi pracami apostołskimi, których się podejmujemy. Przede wszystkim jednak Zjednoczenie, które jest darem dla naszego rozwoju, daje nam poczucie jedności z Bogiem i ludźmi w naszej codzienności.

Jesteśmy w Zjednoczeniu, ponieważ chcemy poznawać wolę Pana Boga w naszym życiu, chcemy rozeznawać ją we wspólnocie, która daje nam pewność, że idziemy w dobrym kierunku. Wspólnota poszerza także nasze horyzonty dzięki międzynarodowości i międzykulturowości ZAK-u.

Są w naszej Wspólnocie osoby mocno z nią związane, które jednak formalnie nie należą do Zjednoczenia. Te osoby jako istotne owoce bycia we wspólnocie wymieniały życie bliżej Boga, poznawanie i spotykanie Go w życiu codziennym oraz pracę w Jego obecności.

Kiedy cztery lata temu spotkaliśmy się, żeby przedyskutować na czym opierać ma się życie naszej Wspólnoty, zdecydowaliśmy, że będą to trzy filary, na których rozpostrzemy naszą działalność. Te filary to: formacja duchowa, formacja intelektualna oraz posługa.

Ważnym elementem formacji duchowej są comiesięczne spotkania w Gnieźnie, w czasie których uczestniczymy wspólnie we Mszy św. i adoracji, wysłuchujemy homilii, a także przeznaczamy czas na dzielenie się swoimi przemyśleniami i przeżyciami. Ponieważ w pewnym momencie uznaliśmy, że nie jest to dla nas wystarczające, podjęliśmy decyzję, że raz w tygodniu każdy z nas będzie uczestniczył we Mszy św. w swoim miejscu zamieszkania, modląc się na niej w intencji Wspólnoty i całego Zjednoczenia, a że przeważnie kilka osób (ze Wspólnoty) mieszka w tym samym mieście, okazało się, że dobrym pomysłem jest wspólne uczestnictwo we Mszy św.

Ks. Marek Chmielniak SAC, troszcząc się o naszą formację intelektualną, wprowadza w program naszych comiesięcznych spotkań lekturę i analizę encyklik papieskich, pism Pallottiego, a nade wszystko Pisma Świętego.

Mówiąc o posłudze, trzeba podzielić informacje o niej na to, co robimy razem jako wspólnota, i to, czego podejmujemy się indywidualnie.

Dwa lata temu pojechaliśmy na Białoruś pomóc siostrze pallotynkom w organizowaniu rekolekcji dla młodzieży. Później zorganizowaliśmy muzyczne Zaduszki, w czasie których rozważaliśmy tematykę nieba, czyśćca i piekła. Następnie zajęliśmy się organizacją serii koncertów promujących duchową adopcję dziecka poczętego.

Różnorodne działania podejmujemy również indywidualnie. Są we Wspólnocie osoby, które towarzyszą chłopcom z upośledzeniem umysłowym. Jest osoba, która stała się „Doktorem Clownem”: w przebraniu komika przynosi dzieciom przebywającym w szpitalu odrobinę radości. Niektórzy corocznie organizują półkolonie dla dzieci i młodzieży. Jedna z osób bierze udział w ogromnej inscenizacji Misterium Męki Pańskiej, przedstawianej co roku w Poznaniu. Jest także

osoba, która podjęła się „adopcji serca”, troszcząc się o materialną stronę edukacji i podstawowych potrzeb dziewczynki w Afryce. Inna osoba bierze aktywny udział w życiu pallotyńskiej parafii, organizując między innymi świetlicę dla dzieci. I wreszcie, jest również osoba, która spędziła wakacje na wolontariacie misyjnym w Zambii.

Wszystko to, co wymieniłam, formuje naszą wspólnotę, i mam nadzieję, że prowadzi nas do jedności z Bogiem i ludźmi, których spotykamy.

CZĘŚĆ II

Christoph Scheppe

Po części poświęconej Polsce mam przyjemność referować część dotyczącą pracy z młodymi ludźmi w Niemczech. Mam 29 lat i od roku jestem członkiem ZAK-u.

W Niemczech większość pracy z młodymi ludźmi wykonywana jest przez księży i braci pallotynów oraz pallotyńskie instytucje.

Pallotyni w Niemczech prowadzą:

- szkoły
- instytucje edukujące młodzież
- instytucje organizujące obozy dla młodzieży
- wolontariat (który nazywany jest: „Missionar auf Zeit" albo „czasowe misje")
- oczywiście pallotyni pracują także z młodymi ludźmi w niemieckich parafiach.

jUNIO

Z drugiej strony natomiast w 2005 założyliśmy młody ZAK nazwany jUNIO. „jUNIO” znaczy „junge UNIO”, czyli po polsku „młode UNIO”. Naszą ideą było uruchomić forum dla młodych ludzi zainteresowanych duchowością Wincentego Pallottiego, żeby stworzyć im (osobom pomiędzy 16 a 35 rokiem życia) miejsce, w którym mogliby dzielić się doświadczeniem wiary i życia.

Raz w tygodniu członkowie jUNIO otrzymują tak zwany "Denk-Mail". „Denk-Ma(i)l” w języku niemieckim jest grą słów. Z jednej strony oznacza „mail do przemyślenia”, a z drugiej - prośbę o przemyślenie czegoś. Każdy miesiąc poświęcony jest konkretnemu tematowi, a w każdym tygodniu jedna z dziesięciu odpowiedzialnych za to osób, podejmuje próbę wyjaśnienia swoich przemyśleń, spojrzenia na konkretne zagadnienie oraz przekazuje pobudzający do myślenia impuls. Dzięki temu członkowie mogą wprowadzać ten impuls w życie. Obecnie około 160 osób otrzymuje od nas maile. Tak więc to jest jeden z aspektów działalności.

Nasze weekendy jUNIO to kolejny sposób. Co roku organizujemy weekend dla wszystkich członków jUNIO w Niemczech. Około 20-30 osób uczestniczy w naszych weekendach. Podczas każdego weekendu pracujemy nad szczególnym tematem – w zeszłym roku w czasie spotkania w Olpe rozważaliśmy temat „Marzenie o nowym Kościele”.

Uczestniczymy także w Katholikentage - Niemieckich Dniach Katolickich. Jest to duże spotkanie katolickie, w czasie którego pracujemy przy pallotyńskim stoisku.

Podczas Światowych Dni Młodzieży w Kolonii w sierpniu 2005 odbyło się spotkanie pallotyńskiej młodzieży, na którym zrodziła się idea organizacji Pallotyńskiego Forum Młodych w Rzymie. Kilku naszych członków uczestniczyło w tymże forum w zeszłym roku, o czym najlepiej wie ks. Zenon. Było to bardzo dobre doświadczenie światowego Kościoła i pallotyńskiego życia.

I wreszcie nasze strony internetowe: www.junio.org oraz www.youtube.org/jungeunio

CZĘŚĆ III

Jakie jest pytanie?

Pytanie często brzmi: Jak dojść do czegoś z młodymi ludźmi?

Nam natomiast wydaje się, że pytanie powinno brzmieć: Co możemy zrobić dla młodych ludzi? Co

możemy im zaoferować? Jaką wiadomość my, jako pallotyńscy ludzie, mamy dla naszej młodzieży? Myślimy, że są trzy ważne elementy naszego przesłania skierowanego do młodego człowieka:

- Jesteś nieskończenie kochany!

Nawet jeśli ktoś mówi ci: „Nie”, Bóg zawsze mówi: „TAK” On cię kocha ze wszystkimi Twoimi błędami.

My, jako osoby o pallotyńskiej duchowości, musimy to pokazywać i tym żyć.

- Jesteś nieskończenie cenny!

„Cenność” nie jest kwestią stanu posiadania.

Każdy ma swoją godność i jest cenny jako obraz Boga.

My, jako osoby o pallotyńskiej duchowości, musimy to pokazywać i tym żyć.

- Jesteś nieskończenie błogosławiony!

Jeśli wszyscy mówią Ci, że nie jesteś w stanie nic zrobić, musisz wiedzieć, że Bóg obdarzył Cię talentami. Możesz coś zrobić!

My, jako osoby o pallotyńskiej duchowości, musimy to pokazywać i żyć według tego.

Te trzy postulaty wydają się nam całkowicie oczywiste i normalne, ale jesteśmy przekonani, że wiele młodych osób czeka na zapewnienie: „Jesteś cenny”. Szczególnie we wspólnotach, w których liczą się tylko osiągnięcia, musimy głosić przesłanie Jezusa Chrystusa, że każdy jest kochany.

Teraz pojawia się pytanie: Jak możemy to wyjaśnić młodym ludziom?

A my chcemy zapytać: Jak możemy dotrzeć do młodych ludzi z tym przesłaniem?

Należy rozważyć trzy punkty:

- Docieranie do ludzi poprzez dawanie świadectwa życia:

- bycie szczerym świadkiem Jezusa, który kocha i troszczy się o każdego człowieka

- życie w naszych środowiskach z oczami otwartymi na Boga i ludzi

- Dawanie szansy na zobaczenie, spotkanie i dołączenie do wspólnoty:

- przyznawanie się do Boga i dzielenie się tym doświadczeniem we wspólnocie

- byciem „normalnym” w naszej wierze (jako że staje się to dziwnym na świecie)

- zapraszanie do wspólnoty tych, którzy są zainteresowani i tych, którzy mogą być zainteresowani

- Rozwijanie się we wspólnocie:

- troska o formację i integrację we wspólnocie

- modlitwa za wspólnotę i konkretne osoby.

Jeżeli jesteśmy autentycznymi przekąźnikami naszego pallotyńskiego przesłania, możemy ożywiać wiarę i rozpałać miłość. I - kto wie - może uda nam się pozyskać nowych pracowników do pallotyńskiej pracy.